

Posłuchaj

()

(W pierwszą niedzielę po pełni marcowej).(Zmartwychwstanie Pana Jezusa nastąpiło w 33-cim roku Jego narodzenia).

LEKCYA (z listu pierwszego św. Pawła do Koryntyan rozdz. 5 wiersz 7—8).

Bracia! wyczyśćcież stary kwas, abyście byli nowem zaczynieniem, jako przaśni jesteście. Albowiem Pascha nasza ofiarowany jest Chrystus. A tak używajmy nie w starym kwasie, ani w kwasie złości i przewrotności, ale w przaśnikach szczerości i prawdy.
EWANGELIA (Mar. rozdz. 16, wiersz 1—7).

Onego czasu Marya Magdalena i Marya Jakóbowa i Salome nakupiły wonnych olejków, aby przyszedłszy namazały Jezusa. A bardzo rano pierwszego dnia z Szabatów przyszły do grobu, gdy już weszło słońce, i mówiły między sobą: kto nam odwali

kamień ode drzwi grobowych? A pojrzawszy obaczyły odwalony kamień, albowiem był bardzo wielki. A wszedłszy w grób, ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w szatę białą, i zdumiały się, który im rzekł: Nie lękajcie się: Jezusa szukacie Nazareńskiego ukrzyżowanego. Wstał, niemasz Go tu; oto miejsce, gdzie Go położono. Ale idźcie, powiedzcie uczniom Jego i Piotrowi, iż was uprzedza do Galilei. Tam Go oglądacie, jakom wam powiedział.

Niedziela Wielkanocna jako największe święto całego roku obchodzi się w sposób jak najuroczystszy i składa się podobnie jak Boże Narodzenie i Zielone Świątki z dwu świąt, gdyż i poniedziałek następny jest świętem nakazanem. Początek tego święta sięga zapewne czasów Apostolskich, i niezawodnie święcono pierwotnie cały tydzień, a później trzy pierwsze dni. W tych dniach przybywali neofici (nowo ochrzceni) do kościoła na nabożeństwo w białych szatach i z płonącemi świecami. Przynoszono do kościoła pokarmy: chleb, mięso, ser, jaja i dano je święcić. Do dzisiejszego dnia utrzymał się zwyczaj obdarzania się jajami wielkanocnemi, a w stronach polskich obchodzą kapłani już w sobotę od południa domy swych parafian, aby święcić pokarmy i napoje przysposobione na dni Wielkanocne. Jaje jest niejako obrazem zmartwychwstania Pańskiego, skorupa wyobraża ciało, białko duszę, żółtko zaś Bóstwo Chrystusa Pana.

Przystąpmyż jednakże do bliższego określenia tejże uroczystości, zaczynając od zstąpienia Chrystusa Pana do przedpiekła. Trzy są miejsca, w których po śmierci pozostają dusze, które nie dostąpiły zbawienia.

Katechizm rzymski mówi: Jest nasamprzód straszne i ciemne więzienie, w którem dusze potępionych w wiekuistym i niewygasłym ogniu dręczone bywają wraz z nieczystymi duchami. Miejsce to nazywamy piekielnym ogniem, przepaścią, czyli w właściwem znaczeniu piekłem. Oprócz tego jest jeszcze czyściec, w którym dusze pobożnych pozostają do pewnego czasu, aby się oczyścić i uczynić godnemi wejścia do Królestwa niebieskiego, dokąj nic nieczystego wejść nie może. Trzeciem nareszcie miejscem pobytu jest inne, w którem dusze Świętych przed przybyciem Chrystusa Pana przemieszkują i nie doznając żadnej boleści, żyją nadzieją rychłego wyzwolenia i zbawienia. Do tych dusz przeto zstąpiła dusza Pana Jezusa, gdy tymczasem ciało w grobie spoczywało.

Chrystus Pan zstąpił do przedpiekla po pierwsze na to, aby oświadczyć duszom Patryarchów, Proroków i innych sprawiedliwych mężów Starego Zakonu, że nareszcie odkupił świat, że zamknięte wrota Niebios otworzył i że wkrótce z Nim razem do Nieba przyjęci zostaną. Dusze Patryarchów, Proroków i pobożnych mężów Starego Zakonu, którzy pomarli przed ukazaniem się Chrystusa na świecie i dokonaniem dzieła odkupienia, nie mogły się dostać do Nieba, ponieważ to z powodu grzechu Adamowego dla nich i całego rodzaju ludzkiego było niedostępnem. Poprzednio musiał przyjść na świat, Odkupiciel, Swą śmiercią zgładzić nieposłuszeństwo Adama, i tak dopiero otworzyć bramy niebieskie rodzajowi ludzkiemu.

Drugim powodem, dla którego Chrystus zstąpił do świata podziemnego, był ten: Chciał On także i w piekle okazać Swą miłość, chwałę i potęgę, „aby na Imię Jezusowe wszelkie kolano klękało, niebieskich, ziemskich i podziemnych.“ (Filip 2, 10).

Wielką zapewne była radość i uciecha tych dusz świętych, gdy ujrzały Boskiego Zbawiciela, za którym od dawna tęskniły. Równała się ona zapewne uniesieniu Izraelitów, którzy zostając zdala od ziemi ojczystej w niewoli Babilońskiej, po siedmdziesięciu latach otrzymali od króla Perskiego Cyrusa pozwolenie powrotu do Jerozolimy i odbudowania świątyni Boga Izraelskiego. Jak Izraelici w Babilonie nie mogli zapomnieć ukochanego Syonu, jak Syon był jedynym przedmiotem ich myśli i celem westchnień i rozmów z obcymi, gdy siedzieli nad brzegami rzek, tak wzdychali pobożni Patryarchowie i mężowie sprawiedliwi w przedpieklu i tęsknili za niebieskim Syonem, dopóki nie przyszedł Król niebieski Jezus Chrystus i nie zawiódł ich do nadziemskiej ojczyzny.

Zstąpienie Pana Jezusa do piekieł winno nam być zachętą, abyśmy i za życia w duchu i myśli zstępowali do piekieł ale nie przedpiekla, które już przestało istnieć, lecz do właściwej otchłani, gdzie potępieni jęczą i pozostają w wiekuistym ogniu, do tego miejsca mąk, tej przepaści nędzy, w której Bóg wiekuiście karze za grzechy śmiertelne. Takie rozmyślania będą nam wielce pożyteczne i wstrzymają nas od pójścia po śmierci do miejsca potępienia. „Ogień — mówi pewien pobożny pisarz — zdoła wstrzymać zgłodniałego lwa od napaści; wyobrażenie mąk piekielnych może i najzatwardzialszego grzesznika od bezbożności wstrzymać.“ Święty Bernard zaś napomina nas: „Zejdź do piekła, pókiś żyw, abyś do niego nie potrzebował schodzić po śmierci.“
Skoro tedy Chrystus Pan pocieszył i oswobodził dusze w przedpieklu, dusza Jego znów połączyła się z świętem Ciałem i trzeciego dnia (licząc piątek czyli dzień zgonu Pańskiego jako pierwszy), t. j. w Niedzielę Wielkanocną, powstał z grobu.

Pismo święte tak o tem mówi: „Nazajutrz, który jest dzień po przygotowaniu, zebrali się przedniejsi kapłani i Faryzeuszowie do Piłata, mówiąc: Panie, wspomnieliśmy, iż On zwodziciel powiedział jeszcze żyjąc: po trzech zmartwychwstanę. Przeto rozkaż, aby strzeżono grobu aż do dnia trzeciego, aby snać nie przyszli uczniowie Jego i ukradli Go, i powiedzieli ludowi: Powstał z martwych: i będzie ostatni błąd gorszy, niż pierwszy. Rzekł im Piłat: Macie straż: idźcie, strzeżcie, jako umiecie. A oni szedłszy, obwarowali grób, zapieczętowawszy kamień z strażą. A w wieczór sobotni, który zaświta na dzień pierwszy szabatu, przyszła Marya Magdalena i druga Marya oglądać grób. A oto się stało wielkie drżenie ziemi. Albowiem Anioł Pański zstąpił z Nieba: i przystąpiwszy odwalił kamień, i siedział na nim. A było wejrzenie jego jako błyskawica: a odzienie jego jako śnieg. A od bojaźni jego stróże przestraszeni są i stali się jakoby umarli. A odpowiadając Anioł, rzekł niewiastom: Nie bójcie się wy; bo wiem, iż Jezusa, który ukrzyżowany jest, szukacie. Niemasz Go tu: albowiem powstał, jako powiedział. Chodźcie a oglądajcie miejsce, gdzie był położony Pan. A prędko idąc, powiedzcie uczniom Jego, iż powstał: a oto uprzedza was do Galilei, tam Go ujrzycie: otom wam przepowiedział.“ (Mat. 27, 62—68; 28, 1—7).

Powstał przeto Pan, a powstał siłą własną, i nie został wskrzeszony przez Boga, jak córka Jaira, młodzieniec z Naim, martwy Łazarz, lub umarli, którzy w dniu śmierci Chrystusa z grobów powstali. Bóstwo ani od ciała Chrystusowego, gdy legło w grobie, ani od duszy, gdy zstąpiła do przedpiekla, nigdy odłączonem nie było, i tym sposobem Zbawiciel własną siłą wrócił do życia, jak to Sam powiedział, mówiąc: „Kładę duszę Moją, abym ją zasię wziął. Nikt jej nie bierze ode mnie, ale Ja kładę Ją sam od Siebie: i mam moc położyć ją, a mam moc wziąć ją.“ (Jan 10, 17. 18).

Na nic się więc żydom nie zdało przypieczętowanie kamienia grobowego i postawienie straży przy grobie, nadaremną była ich ostrożność. Użył nawet Pan Swych nieprzyjaciół i złości ich, aby wszelkie wątpliwości i wszelką niewiarę w Swe zmartwychwstanie rozproszyć i usunąć. Wrogowie Jego poświadczyć musieli, że zmartwychwstaniu Jego przeszkodzić nie mogli, że większą jest moc Boska, niż przemoc ludzka, że woli Boga nic się oprzeć nie zdoła i że Pan udaremnia knowania złośliwych i przewrotnych. — Tego samego dnia ukazał się Pan Magdalenie, która stała płacząc przy próżnym grobie (Jan 20, 17.) i uczniom, którzy z obawy przez żydami zeszli się byli wieczorem przy drzwiach zamkniętych (Jan 20, 19.); tego samego dnia ukazał się dwom uczniom, idącym do Emaus, przyłączył się do nich, objaśnił im Pismo i dzielił się z nimi chlebem. (Łuk. 24, 13—30). W dniu tym ukazał się również Szymonowi. (Łuk. 24, 34). Widzieli Go nie tylko uczniowie, ale i niewiasty, które mogły uledz złudzeniu; następnej Niedzieli ukazał się jeszcze raz Swym uczniom, pomiędzy którymi Tomasz po pierwszy raz zbłądził. Pozwolił nawet Tomaszowi przekonać się, iż rzeczywiście ma przed sobą Boskiego Mistrza i dotknąć ręką świętych Ran Swoich (Jan 20, 27). Pewnego razu łowili uczniowie Chrystusa ryby, Pan przyłączył się do nich, jadł z nimi, a po wieczerzy polecił Piotrowi, aby pasł baranki i owce odkupione Przenajświętszą Krwią Jego. (Jan 21, 15).

Przez czterdzieści dni bawił Pan Jezus po zmartwychwstaniu pomiędzy Swymi i rozmawiał z nimi o Królestwie Bożem. Obeznawał ich z tajemnicami Kościoła świętego, objaśniał im trudniejsze i zawilsze miejsca Pisma świętego i obiecywał im pociechę Ducha świętego. Jeśli przeto coś w świecie jest rzeczą udowodnioną i wyższą nad wszelkie wątpliwości, to niezawodnie zmartwychwstanie Pańskie, będące niejako uwieńczeniem i dokonaniem dzieła zbawienia.

Wiara w zmartwychwstanie Pańskie stanowi podstawę wiary chrześcijańskiej. Z nią tylko może się ostać, bez niej musi runąć chrześcijaństwo. Gdyż jeśli Chrystus rzeczywiście powstał z martwych, „Bogiem jest“, a jeśli Chrystus jest Bogiem, wtedy i religia, którą nam przyniósł, jest rzeczywiście religią i wiarą objawioną przez Boga, a tem samem nauka Chrystusa jest czystą i szczerą prawdą. Święty Paweł Apostoł mówi: (1 Kor. 15, 14—17). „Jeśli Chrystus nie powstał, próżne wtedy jest przepowiadanie nasze, próżna jest i wiara nasza.“

Mnodzy Wyznawcy i Męczennicy stwierdzili i bronili własną krwią i życiem tej fundamentalnej prawdy. Niemasz Apostoła, któryby ze względu na zmartwychwstanie Pańskie nie był się poddał chętnie męczarniom i katuszom, „aby lepsze zmartwychwstanie znaleźli.“ (Żyd. 11, 35).

Nauka moralna.

Nauka o zmartwychwstaniu Chrystusa jest dla nas niezmiernie ważną i najwyższą pociechą. Umacnia nas bowiem i utwierdza w wierze 1) w Bóstwo Chrystusa, 2) w nasze przyszłe zmartwychwstanie.

Dlatego też pisze Piotr święty: „Bóg zbudził Go z martwych i dał Mu chwałę, aby wiara i nadzieja wasza w Bogu była.“ (Piotr

1, 1. 21.)

Nauka o zmartwychwstaniu Chrystusa wzmacnia wiarę naszą w Bóstwo Chrystusowe. Jakżeby bowiem nie miał być Bogiem Ten, który o własnej sile powstał z martwych, pełen chwały i nieśmiertleny? Czyż zdoła zwyczajny człowiek wrócić do życia i sam powstać z martwych? Nie, było to tylko możebnem Chrystusowi, gdyż On był prawdziwie Bogiem i Synem Bożym.

Nauka o zmartwychwstaniu Pańskiem ożywia prócz tego w nas wiarę w przyszłe zmartwychwstanie własne. „Jeśliż o Chrystusie powiadają, iż zmartwychwstał, jakoż mówią niektórzy między wami, że zmartwychwstania niemasz? Lecz jeśli zmartwychwstania niemasz, ani Chrystus nie powstał z martwych.“ (1 Kor. 15, 12—13).

Jeżeli zaś pragniemy kiedyś wzorem Chrystusa powstać z grobu do nowego i wiekuistego życia w Królestwie niebieskiem, trzeba nam z śmierci grzechu podźwignąć się do nowego życia świętobliwego.

A jeżeliśmy rzeczywiście powstali do nowego życia, przyświecajmy innym czystością obyczajów, niewinnością, świętobliwością, wstrzemięźliwością, sprawiedliwością, dobroczynnością, pokorą. Gdyż jak smak jest znamieniem zdrowia lub choroby, tak też, jeśli ktoś czuje w głębi serca błogą przyjemność rzeczy niebieskich, jest to najlepszym dowodem, że człowiek tak usposobiony powstał razem z Chrystusem do nowego życia duchowego.

Modlitwa.

Boże, któryś nam dziś po zwyciężeniu śmierci przez Syna Twojego jednorodzonego wnijście do wiecznej szczęśliwości otworzył, prosimy Cię, abyś nam te dobre zamiary, które nam podajesz, przez łaskę Swoją do skutku przywieść dopomógł. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related